

Sygn. akt III APa 59/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Stryczyńska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Aneta Rapacka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 września 2021 r. w W.

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji R. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XXI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 stycznia 2020 r. sygn. akt XXI P 176/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda R. S. kwotę 800,00 (osiemset) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa prawnego pozwanego (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. w instancji odwoławczej nie obciążając powoda w pozostałej części tymi kosztami.

Ewa Stryczyńska

Sygn. akt III APa 59/20

UZASADNIENIE

Powód **R. S.** w pozwie z 24 września 2019 r. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego **(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.** kwoty 846000,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, na którą to kwotę składają się: kwota 720000,00 zł tytułem utraconego wynagrodzenia za 36 miesięcy, kwota 126000,00 złotych tytułem utraconych premii stałych za 36 miesięcy.

Uzasadniając powyższe żądanie, powód wskazał, że w okresie od 25 lipca 2016 roku do 9 stycznia 2018 roku zatrudniony był w (...) SA ((...) SA) z siedzibą w W., ostatnio na stanowisku dyrektora do spraw audytu operacyjnego. Zgodnie z ustaleniami stron, po 3-miesięcznym okresie próbnym, powód miał, za dodatkowym wynagrodzeniem, objąć funkcję członka w radach nadzorczych dwóch spółek produkcyjnych z portfela spółek zarządzanych przez (...) SA. Sformalizowanie powyższych ustaleń było odkładane w czasie przez kolejne zarządy (...) SA, finalnie nie będąc nigdy wdrożone. Ostatecznie 21 listopada 2017r. pełniący obowiązki prezesa (...) SA L. M. skierował do powoda propozycję objęcia stanowisk menadżerskich w dwóch spółkach zarządzanych przez (...) SA, to jest (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Zgodnie z ofertą złożoną powodowi w obecności prezesa pozwanej A. J. oraz członka Rady Nadzorczej (...) L. M., a także w porozumieniu z Radą Nadzorczą (...) SA z dniem 1 grudnia 2017r. powód miał objąć stanowisko dyrektora do

spraw projektów strategicznych (...), z wynagrodzeniem miesięcznym 14000 złotych brutto, nadto miał posiadać do własnej dyspozycji samochód służbowy na utrzymaniu firmy lub otrzymywać miesięczny ryczałt w kwocie 6000 złotych brutto, zachowując pełne prawo do zwyczajowych dodatków do wynagrodzenia, takich jak stała premia roczna w wysokości trzech wynagrodzeń miesięcznych brutto, telefon komórkowy, karta multisport, prywatna opieka medyczna (...), Fundusz Emerytalny etc. Powód wyraził zainteresowanie powyższą ofertą oraz wolę zawarcia umowy o pracę na wskazanych powyżej warunkach, wyrażając zgodę na rozpoczęcie pracy w nowych spółkach od 1 grudnia 2017r., zobowiązując się do przekazania zgromadzonej przez siebie dokumentacji do 31 listopada 2017r., na ręce Inspektora Nadzoru (...) SA, co też uczynił. Jednocześnie powód wystąpił do członków Rady Nadzorczej (...) SA w sprawie uregulowania zaległych rozliczeń finansowych, ostatecznie sprawa dotycząca powyższych rozliczeń zawisła przed Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawie o sygn. XXI P 140/18. Wskutek czynności podjętych przez strony wiceprezes zarządu (...) SA L. M. jako dotychczasowy pracodawca w dniu 1 grudnia 2017 roku przedłożył powodowi do podpisu projekt porozumienia o rozwiązaniu umowy o pracę. Powód wstrzymał się z podpisaniem dokumentu, ponieważ nie uwzględniał on rozliczeń między stronami z tytułu zaległego wynagrodzenia i ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za 2017r. Tego samego dnia prezes pozwanego (...) A. J. przedstawił do podpisania powodowi umowę o pracę. Powód nie podpisał powyższego dokumentu z uwagi na wątpliwości dotyczące prawidłowości wskazania stron umowy, preambuły, treści umowy oraz z uwagi na to, że przedstawiony projekt umowy nie zawierał uzgodnionych klauzul zabezpieczających prawa powoda do odszkodowania w wysokości maksymalnej jak za wykonaną pracę w okresie 36 miesięcy, w przypadku, gdyby powód został zwolniony z pracy przed okresem na jaki została zawarta umowa. Ponadto powód podnosił, że kwota wynagrodzenia anonsowana mu przez członka rady Nadzorczej (...) SA miała wynosić 40000 złotych miesięcznie, z tych względów powód zaproponował, żeby z podpisaniem umowy wstrzymać się do poniedziałku, to jest do 4 grudnia 2017r. Następnie powód skierował drogą elektroniczną wiadomość (mail) do członków Zarządu i Rad Nadzorczych (...) SA oraz (...), to jest do L. M., A. J., M. M. (1) i A. B., w którym wyraził swoją zgodę na zmianę spółki od 1 grudnia 2017r. 5 grudnia 2017 roku Prezes zarządu pozwanego (...) poinformował powoda, że nie zdążył zebrać wszystkich podpisów członków Rady Nadzorczej (...) pod zgodą na jego zatrudnienie. W tym czasie powód pozostawał w stałej dyspozycji (...), przebywając w swoim dotychczasowym biurze, w którym pracował w ramach zatrudnienia w (...) SA, ponieważ jego stanowisko pracy u pozwanego nie zostało jeszcze przygotowane logistycznie, wobec planów zmiany aranżacji biura. Wobec nieprzedstawienia do podpisania ostatecznej umowy o pracę, mailem z 19 grudnia 2017 roku powód wezwał pozwaną do zawarcia umowy przyrzeczonej wskazując jednocześnie, że zaakceptował wszystkie warunki zatrudnienia, jakie były przedmiotem negocjacji stron, bez warunkowania ich wypłatą zaległych wynagrodzeń i premii od poprzedniego pracodawcy. Ostatecznie do podpisania umowy jednak nie doszło.

Zdaniem powoda, jego szkodę potęguje fakt, że 9 stycznia 2018 roku, były pracodawca – (...) SA – rozwiązał z nim umowę o pracę w trybie dyscyplinarnym, czyniąc powoda osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłków. Powód odwołał się od rozwiązania umowy, sprawa zawisła przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia pod sygnaturą VIII P 66/18.

Z uwagi na powyższe powód dochodzi odszkodowania w wysokości utraconego wynagrodzenia w związku z tym, że strony zawarły umowę przedwstępną, a pozwany uchylił się od zawarcia umowy przyrzeczonej.

W odpowiedzi na pozew pozwany **(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**, wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że nigdy nie doszło do zawarcia z powodem jakiegokolwiek umowy, w tym ustnej umowy przedwstępnej o pracę, z której powód wywodzi w pozwie skutki prawne. Żaden z organów pozwanego nie podjął działań prawnych, które doprowadziłyby do powstania jakiegokolwiek stosunku prawnego pomiędzy pozwaną spółką a powodem. Powód powołuje się na rzekome zawarcie z pozwaną ustnej umowy przedwstępnej o pracę, z drugiej jednak strony przedstawia dowody z których wynika, że dążył do zawarcia umowy o kontrakt menadżerski w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Pozwany zaprzeczył, żeby kiedykolwiek działając przez swoje organy wyraził zgodę na objęcie przez powoda stanowiska dyrektora do spraw Projektów Strategicznych (...), z wynagrodzeniem miesięcznym 14000 złotych brutto, nadto miał

posiadać do własnej dyspozycji samochód służbowy na utrzymaniu firmy lub otrzymywać miesięczny ryczałt w kwocie 6000 zł brutto, zachowując pełne prawo do zwyczajowych dodatków do wynagrodzenia, takich jak stała premia roczna w wysokości trzech wynagrodzeń miesięcznych brutto, telefon komórkowy, karta multisport, prywatna opieka medyczna(...), Fundusz Emerytalny etc. Faktycznie, wobec możliwości zmian strukturalnych u pozwanego, rozważana była możliwość zatrudnienia powoda na stanowisku dyrektora, z wynagrodzeniem 14000 zł brutto miesięcznie bez żadnych dodatkowych świadczeń ze strony pozwanej, co miało wyraz w treści załącznika wiadomości mailowej przesłanej powodowi przez R. P. w dniu 1 grudnia 2017 r. Z takiej oferty zatrudnienia powód jednak nie skorzystał i nie zaakceptował warunków finansowych, wprowadzając do umowy swoje dodatkowe żądania, takie jak ryczałt samochodowy w kwocie 6000 zł miesięcznie, powiększony o koszty paliwa, garażowanie pojazdu, podatek VAT na podstawie faktury i odsyłając draft w dniu 3 grudnia 2017 r. wraz ze wskazaniem, że strony dojdą do porozumienia w dniu 4 grudnia 2017 r. Pozwany nie zgodził się na warunki zaproponowane przez powoda i strony nie doszły do porozumienia.

Pismem datowanym na 20 marca 2019 r. powód zmodyfikował powództwo w ten sposób, że do kwoty pierwotnego roszczenia o zasądzenie kwoty 846000 złote, wniósł o zasądzenie alternatywnie kwoty 2.115000 złotych obliczonej na zasadzie „interesu ujemnego powoda”. W uzasadnieniu powód wskazał, że do zakresu szkody wywołanej bezprawnym działaniem pozwanego należy zaliczyć także utracone korzyści w postaci wynagrodzenia z umowy o pracę łączącej powoda z poprzednim pracodawcą, to jest (...) SA, za 36 miesięcy pracy w (...) SA, to jest w kwocie 2.115000 złote.

Wyrokiem z 14 stycznia 2020r. Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo oraz odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa prawnego strony pozwanej.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód od 25 lipca 2016r. zatrudniony był w (...) SA ((...) SA) z siedzibą w W., ostatnio na stanowisku dyrektora do spraw audytu operacyjnego. W dniu 9 stycznia 2018r. pracodawca rozwiązał z powodem umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, na podstawie art. 52 k.p. Powód odwołał się od rozwiązania umowy do Sądu powszechnego, wnosząc o przywrócenie do pracy i zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy oraz wynagrodzenia niewypłaconego w kwocie 559667 zł i wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 164749 zł.

Organem uprawnionym do reprezentacji pozwanego (...) był zarząd, w skład którego w okresie objętym sporem wchodził A. J., zarząd był jednoosobowy.

Pomiędzy powodem a członkami zarządu (...) SA dochodziło do sytuacji konfliktowych, o czym członkowie zarządu informowali członków Rady Nadzorczej (...) SA, w tym M. M. (1). Powód wskazywał, że podejmując zatrudnienie, od członka poprzedniego zarządu otrzymał zapewnienie, że po upływie pewnego okresu zatrudnienia zostanie mu przyznana podwyżka i samochód służbowy, co jednakże nie miało potwierdzenia w żadnych dokumentach, ani oświadczeniach członków zarządu. Rozważano kwestię podjęcia działań mających na celu złagodzenie konfliktu, jednym z rozważanych rozwiązań było zatrudnienie powoda w jednej ze spółek wchodzących w skład grupy kapitałowej.

W związku z planowanymi zmianami organizacyjnymi w niektórych spółkach należących do grupy kapitałowej (...) SA, w skład której wchodzi między innymi (...) SA, pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, a w szczególności w związku z planami reorganizacji w zakresie realizacji zadań związanych z audytem, czym zajmował się powód w (...) SA oraz utworzenia w (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością stanowiska dedykowanego rozwojowi działalności związanej z leasingiem zwrotnym, L. M. – pełniący obowiązki Prezesa Zarządu w (...) SA, będącego pracodawcą powoda, skierował do powoda propozycję objęcia stanowisk menadżerskich w (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. L. M. i A. J. przedstawili powodowi wstępne warunki zatrudnienia w (...), sugerując zawarcie umowy o pracę, jednak powód w tej kwestii miał odmienne zdanie, przedstawiono także wstępne warunki wynagrodzenia. Nie rozważano kwestii czy będzie to umowa na czas określony czy na czas nieokreślony, nie poruszano

kwestii ewentualnego odszkodowania za rozwiązanie umowy. Ostatecznie (...) nie utworzył stanowiska do spraw leasingu zwrotnego i nie zajął się tą tematyką.

W dniu 21 listopada 2017r. o godz. 16.47 powód przesłał korespondencję mailową członkom Zarządu (...) SA i Rady Nadzorczej (...) i Prezesowi ówczesnego pracodawcy powoda - L. M. ze wskazaniem, że wnosi o wyrażenie zgody przez Radę Nadzorczą (...) oraz Zarząd (...) SA na zawarcie umów m.in. z pozwaną na podstawie kontraktu menadżerskiego. Wiadomość była adresowana do A. B., M. M. (1), do wiadomości B. W. (1) i L. M.. Powód wskazał, że wnosi o powołanie go na członka zarządu spółek (...) i (...). Do przedmiotowego maila załączył stworzony przez siebie dokument zawierający tabelę z wyliczeniem oczekiwań finansowych powoda z tytułu świadczenia usług na rzecz pozwanej spółki w kwocie 23700 zł miesięcznie, a nadto z wyszczególnieniem oczekiwania na dostarczenie przez (...) w ramach tej umowy narzędzi pracy i samochodu służbowego.

W dniu 30 listopada 2017r. powód przesłał kolejną wiadomość do L. M. przewodniczącego Rady Nadzorczej pozwanej spółki i jednocześnie prezesa (...) SA, do wiadomości A. J., M. M. (1), R. B. i A. B., o godz. 10:53, w której informował, że alternatywnie jest skłonny przyjąć model zatrudnienia w pozwanej spółce na stanowisku Dyrektora ds. Projektów Strategicznych lub objęcie funkcji Członka Zarządu na podstawie umowy o świadczenie usług zarządzania „na czas pełnienia funkcji + samochód + miejsce parkingowe”. Powód wskazał, że wyraża zgodę na zmianę spółki od 1 grudnia 2017 roku w oparciu o kontrakt menadżerski (...) firma (...) R. S. na 36 miesięcy. Na analogicznych zasadach (kontrakt menadżerski) powód wyraził zgodę na objęcie stanowiska członka zarządu w (...). Jako warunek przejścia powód wskazał wypłatę nagrody za 2017r. z (...) SA.

Tego samego dnia, to jest 30 listopada 2017r. o godz. 11.55 powód przesłał wiadomość mailową do M. M. (1), członka zarządu w (...) i jednocześnie członka Rady Nadzorczej (...) SA, w której poprosił o spotkanie w sprawie omówienia kwestii rozwiązania umowy z (...) SA wskazując, że wstrzymał się z podpisaniem rozwiązania umowy z (...) SA bez znajomości dokumentów zatrudnienia w (...)i (...). W mailu powód zamieścił także założenia ramowe do redakcji umowy z (...), w których wskazał między innymi: „umowa na czas określony/nieokreślony, ale nie krótszy niż 36 miesięcy, stanowisko członek zarządu/dyrektor do spraw....., umowa: kontrakt menadżerski/działalność gospodarcza/faktura lub umowa o pracę, okres wypowiedzenia: minimum 3 miesiące + odprawa minimum 3 miesiące, premia roczna minimum 3 miesiące, samochód na pełnym utrzymaniu (klasa D) lub ryczałt 6000 złotych miesięcznie + koszty rzecz., gadzety: nowy laptop, komórka, (...) fundusze, multisport, etc., klauzule zabezpieczające „odszkodowanie dla wypowiedzenia z winy pracodawcy” umowa (36 miesięcy) – przepracowany okres”.

Następnie 1 grudnia 2017r. o godz. 11:24 powód przesłał kolejną wiadomość do L. M. przewodniczącego Rady Nadzorczej pozwanej spółki i jednocześnie prezesa (...) SA i pozostałych adresatów z (...) SA oraz prezesa pozwanej (R. B., M. M. (1), A. J.), w której wskazał, że oczekuje podjęcia współpracy z pozwaną spółką na podstawie umowy menadżerskiej w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej (...) R. S., na stanowisku dyrektora ds. Projektów Strategicznych lub objęcia funkcji członka zarządu, zawarcia umowy o świadczenie usług zarządzania na czas pełnienia funkcji plus samochód, miejsce parkingowe 401 (przejęte od (...)), nie dokonując przy tym korekty swoich wymagań finansowych.

Następnie w wiadomości z tego samego dnia kierowanej o godz. 12:37 do L. M. i prezesa pozwanej – A. J., powód wskazał, że z podpisaniem dokumentów proponuje się wstrzymać do przyszłego tygodnia, oraz że oczekiwane jest stanowisko Zarządu (...) w celu całościowego uregulowania kwestii.

W odpowiedzi, w wiadomości mailowej z 1 grudnia 2017r. skierowanej do powoda o godz. 14:55, L. M. oświadczył, że absolutnie nie wyraża zgody na warunki proponowane przez powoda i na wynagrodzenie przez niego oczekiwane, wskazał, że ustalenia były inne. Dodatkowo poinformował powoda, że jako członek zarządu (...) SA nie składał żadnych obietnic związanych z podwyższeniem wynagrodzenia. Mail został przesłany powodowi i R. B., a także do wiadomości M. M. (1) i A. J..

W tym samym dniu tj. 1 grudnia 2017 r. mailem przesłanym o godz. 16:48 powód odpowiadając L. M., a nadto R. B., dołączając do korespondencji członka zarządu (...) SA M. M. (1) i prezesa pozwanej A. J., potwierdził, że

oczekuje zawarcia umowy na podanych przez siebie wcześniej warunkach finansowych. Powód wskazał jednocześnie, że proponuje spotkanie i przeanalizowanie wyliczenia w poniedziałek „na spokojnie, wyjaśnienie wszystkich kwestii”.

W międzyczasie doszło do przepływu korespondencji na poziomie pozwanej spółki pomiędzy jej prezesem A. J., a pracownikiem. Pracownik pozwanej R. P., 1 grudnia 2017r. o godz. 10:16 przesłał A. J. projekt umowy o pracę z powodem, na czas nieokreślony z 30 listopada 2017r. W umowie wskazane było stanowisko dyrektor do spraw Projektów Strategicznych, dzień rozpoczęcia pracy 1 grudnia 2017r., wynagrodzenie w kwocie 14000 złotych brutto, nagroda uznaniowa uzależniona od wyników pracy. Projekt umowy nie przewidywał żadnych dodatkowych świadczeń, których oczekiwał powód i co do których formułował swoje warunki w postaci samochodu służbowego lub miesięcznego ryczałtu na samochód, dodatków do wynagrodzenia, takich jak stała premia roczna w wysokości trzech wynagrodzeń miesięcznych brutto, telefon komórkowy, karta multisport, prywatna opieka medyczna (...), Fundusz Emerytalny, projekt nie przewidywał także wydłużonego ponad ustawowy okresu wypowiedzenia ani zobowiązania pracodawcy do wypłacenia pracownikowi dodatkowego świadczenia w postaci odszkodowania/odprawy w przypadku wypowiedzenia umowy o pracę. A. J. polecił R. P. przesłanie standardowego projektu umowy powodowi. R. P. o godz. 13:28 przesłał powodowi projekt umowy w wiadomości mailowej z 1 grudnia 2017r.

Powód 3 grudnia 2017r. o godz. 19:12 przesłał prezesowi pozwanej A. J. i pracownikowi pozwanej R. P. odpowiedź na maila wraz z wprowadzonymi przez siebie zmianami do projektu umowy. Powód poinformował adresatów, że pozwolił sobie zmodyfikować draft umowy, kompresując kwestie w zakresie obowiązków pracownika (wielokrotne powtórzenia), czyniąc całość umowy bardziej przejrzystą w zakresie obustronnych uzgodnień. Poza zmianami stylistycznymi – powód dodatkowo wprowadził zapisy zobowiązujące pracodawcę do dostarczenia narzędzi niezbędnych do wykonywania pracy, w tym telefonu komórkowego, przekazanie do dyspozycji powoda samochodu służbowego klasy D, posiadającego ważne badania techniczne i ubezpieczenia oraz miejsce parkingowe w garażu podziemnym spółki. Powód w zmodyfikowanym przez siebie projekcie zamieścił także zapis, że w przypadku braku możliwości udostępnienia pracownikowi pojazdu służbowego pracownikowi przysługuje ryczałt samochodowy w kwocie 6.000 zł netto miesięcznie, powiększony o koszty paliwa, garażowania pojazdu, podatek VAT na podstawie faktury wystawianej przez pracownika. W treści maila powód wskazał także, że jest przekonany, że strony sfinalizują całość w poniedziałek, co miało nastąpić 4 grudnia 2017r.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, że pomiędzy pozwanym a powodem nie doszło do zawarcia umowy o pracę ani w formie ustnej, ani w formie pisemnej. Pozwany nie zobowiązał się także w sposób wiążący do zatrudnienia powoda. Strony na żadnym etapie negocjacji i wymiany korespondencji nie uzgodniły wspólnego stanowiska co do warunków zatrudnienia. A. J. nie zlecał powodowi żadnych zadań do realizacji na rzecz (...), biuro dla powoda nie zostało przygotowane, A. J. nie ustalał z powodem, że ma świadczyć pracę na rzecz pozwanej korzystając ze swojego dotychczasowego biura zajmowanego w związku z zatrudnieniem w (...) SA. Po braku akceptacji przez powoda projektu umowy o pracę przesłanego powodowi mailem przez R. P. i po wysunięciu przez powoda w odpowiedzi na maila dodatkowych żądań w zakresie warunków zatrudnienia, A. J. uznał, że nie jest zainteresowany zatrudnieniem powoda (zeznania A. J.).

W dniu 12 grudnia 2017r. o godz. 14:34 powód w korespondencji mailowej kierowanej do prezesa pozwanej A. J. i L. M. (przesłana do wiadomości członka zarządu (...) SA M. M. (1)) wystąpił z pytaniem: ”Czy możemy wdrożyć w życie zawarte porozumienie?”. Powód wskazał, że potrzeby płynnościowe spółek wzrastają, zatem im szybciej zostaną przygotowane i wdrożone planowe produkty leasingowe, tym lepiej.

Odpowiedź L. M. na przedmiotową wiadomość przesłana została powodowi tego samego dnia, o godz. 15:08 do wiadomości prezesa pozwanej A. J.. L. M. poinformował powoda, że jego propozycje nie są zgodne z ustaleniami, o czym powód był już wcześniej informowany, ponadto prezes L. (ówczesny prezes (...)) nie potwierdza, że zawarł z powodem ustną umowę, na którą powód się powołuje. Ponadto L. M. wskazał, że nie widzi podstaw, aby odpowiedzialność za „to” brała (...) (k. 598, zeznania świadka L. M.).

W dalszej korespondencji z 12 grudnia 2017r. wysłanej o godz. 15:38 powód w odpowiedzi na wiadomość wskazaną powyżej przesłał do L. M., do wiadomości prezesa pozwanej A. J. i innych odbiorców wiadomość, w której wskazał swoje oczekiwania finansowe: „(14+5 kPLN+samochód)”.

Wobec braku jakiegokolwiek dalszej odpowiedzi w przedmiocie zawarcia umowy o pracę w mailu z 19 grudnia 2017r. wysłanym o godz. 13:50 do A. J. i L. M. powód wskazał, że warunki umowy zostały przez niego zaakceptowane i czy mogą podpisać dokumenty w tym tygodniu. Następnie powód skierował 19 grudnia 2017r. o godz. 19:55 maila do M. M. (1), A. B. i B. W. (2), zawierającego informacje o jego sytuacji zawodowej i listę zarzutów pod adresem członków zarządu (...), wskazując, że został odsunięty od spraw spółek, a pracownicy (...) posiadają „jak się wydaje zakaz udostępniania mu dokumentów operacyjnych i informacji” (k. 605-606).

Powód od 20 grudnia 2017r. korzystał ze zwolnienia lekarskiego, o czym poinformował w wiadomości z 20 grudnia 2017r. przesłanej L. M., R. B., K. K., a nadto M. M. (1) i A. B. o godz. 14:46, wskazując, że od 20 grudnia 2017r. do końca roku pozostawać będzie na zwolnieniu lekarskim i złożył kolejną informację o możliwości podpisania przez niego umowy z pozwaną od stycznia 2018r., na uzgodnionych dwustronnie warunkach. O fakcie korzystania ze zwolnienia lekarskiego powód poinformował także sekretariat (...) SA. W zwolnieniu lekarskim jako pracodawca figurował (...) SA, powód nie wskazywał, że należy zmienić oznaczenie pracodawcy na (...)

W dniu 9 stycznia 2018r. pracodawca powoda (...) rozwiązał z powodem umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, na podstawie art. 52 k.p. Przyczyną rozwiązania umowy o pracę było między innymi świadome rażące i zawinione naruszenie przez powoda obowiązku zachowania poufności danych szczególnie wrażliwych, stanowiących tajemnice przedsiębiorstwa, gromadzenie na prywatnej skrzynce mailowej dokumentów zawierających poufne dane, wynoszenie poza miejsce pracy dokumentów zawierających informacje poufne, sporządzanie kopii dokumentów zawierających dane poufne, naruszanie zasad bezpieczeństwa informacji określonych w Regulaminie, naruszenie postanowień Kodeksu Etyki. Powód odwołał się od rozwiązania umowy do Sądu wnosząc o przywrócenie do pracy i zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy oraz wynagrodzenia niewypłaconego w kwocie 559667 zł i wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 164749 zł.

Wyrokiem z 28 maja 2019 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo obciążając powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

Na skutek apelacji wniesionej przez powoda Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 18 lutego 2020r. w sprawie zarejestrowanej pod sygn. XXI Pa 544/19 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od (...)w W. na rzecz R. S. kwotę 24772,73 zł brutto tytułem odszkodowania za naruszające przepisy prawa pracy rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził na rzecz powoda koszty postępowania w sprawie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu o zeznania świadków: R. P., M. M. (1), L. M. oraz zeznania w charakterze strony A. J.. Zeznania świadków i za pozwanego A. J. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, bowiem korespondowały ze sobą i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym w szczególności w kopii korespondencji mailowej.

Zeznania świadka W. M. nie wniosły niczego istotnego do sprawy z uwagi na fakt, że świadek nie był zaangażowany w toczące się między stronami negocjacje w zakresie współpracy powoda z pozwanym, Sąd jednocześnie uznał za wiarygodne i istotne zeznania świadka w zakresie, w jakim świadek wskazywał, że toczyły się jakieś rozmowy na temat ewentualnego powierzenia powodowi jakieś funkcji, w której ze spółek grupy. Za pozbawione istotności z punktu widzenia rozpoznawanej sprawy Sąd uznał zeznania świadka E. W., gdyż świadek nie miała wiedzy na temat negocjacji między powodem a członkiem zarządu (...) A. J. w zakresie podjęcia ewentualnej współpracy, świadek zeznawała głównie na okoliczności nie objęte sporem, związane ze spornymi rozliczeniami między powodem a (...) SA. Świadek, będąca znajomą powoda utrzymująca z nim kontakty towarzyskie, głównie dysponowała wiedzą wynikającą z relacji, zasłyszana od powoda, nie zaś wiedzą wynikającą z własnych doświadczeń.

Zeznania powoda w zakresie przedstawionej przez niego chronologii wydarzeń i przebiegu rokowań pomiędzy stronami, które miały doprowadzić do zawarcia ustnej umowy o pracę, a także w zakresie twierdzeń powoda, jakoby miał w grudniu 2017r. świadczyć pracę na rzecz pozwanej Sąd uznał za niewiarygodne, gdyż ich treść była podyktowana wyłącznie chęcią wygrania postępowania. W ocenie Sądu pierwszej instancji zeznania powoda stoją w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków i zeznającego za stronę A. J., a także nie znajdują potwierdzenia w złożonej do akt sprawy dokumentacji, w tym korespondencji mailowej, z której nie wynika, aby strony uzgodniły warunki zatrudnienia i wyraziły na nie zgodę. Powód twierdził, że z pozwanym miał zawrzeć umowę o pracę i doszło do porozumienia w zakresie zawarcia przedmiotowej umowy, podczas gdy w ocenie Sądu z korespondencji mailowej między stronami wynika, że strony rozważały zawarcie umowy o pracę, albo, zgodnie z sugestią powoda, umowy cywilnoprawnej – kontraktu menadżerskiego. Sąd nie uznał za wiarygodne zeznań powoda w zakresie twierdzeń, że świadczył pracę na rzecz pozwanego, że otrzymał od A. J. polecenie gromadzenia dokumentacji w związku z planowaną inwentaryzacją środków trwałych. Powyższe twierdzenia nie znajdują poparcia w zeznaniach świadków ani A. J., powód nie przedstawił także żadnych dowodów na okoliczność tego, aby został dopuszczony do pracy u pozwanego i aby taką pracę faktycznie świadczył. Za zasługujące na wiarę Sąd uznał zeznania powoda w zakresie przedstawienia mu wstępnej propozycji zatrudnienia, przesłania projektu umowy o pracę i naniesienia w niej przez powoda poprawek. Także zeznania powoda odnośnie otrzymania zwolnienia lekarskiego od 19 grudnia 2017r. z uwzględnieniem jako pracodawcy (...) SA i poinformowania o zwolnieniu lekarskim (...) SA, Sąd uznał za wiarygodne.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił szeregu wniosków dowodowych zgłaszanych w toku postępowania przez powoda, takich jak np. uzasadnienie wyroku w sprawie z powództwa B. W. (3) przeciwko (...) SA, protokoły rozprawy w sprawie wytoczonej przez powoda przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, pismo L. M. z 7 grudnia 2016 roku rekomendujące powoda, zawiadomienie powoda o podejrzeniu popełnienia przestępstwa datowane 9 listopada 2018 roku, odwołanie od decyzji ZUS z 27 lutego 2019 roku, korespondencja mailowa związana z rozwiązaniem umowy o pracę przez (...) SA, korespondencja z (...) związana z wystąpieniem powoda w przedmiocie powiadomienia o nieprawidłowościach w (...) SA, korespondencja kierowana w związku z powyższym do Premiera M. M. (3), dokument zatytułowany (...) - jako nie mających znaczenia dla rozpoznania sprawy. Sąd oparł się na dowodach z dokumentów będących podstawą ustalenia stanu faktycznego, wskazanych w treści uzasadnienia, w tym na wydrukach korespondencji mailowej. Prawdziwość dokumentów znajdujących się w aktach sprawy nie była kwestionowana przez strony, stąd Sąd również nie znalazł podstaw by odmówić im wiarygodności.

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo R. S. nie zasługuje na uwzględnienie.

Istota sporu i rozstrzygnięcie sformułowanych przez powoda roszczeń sprowadza się do oceny, czy pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy przedwstępnej umowy o pracę lub do zawarcia umowy o pracę. Nie ulega bowiem wątpliwości, że podstawą faktyczną zgłoszonych żądań jest – stosownie do stanowiska procesowego strony powodowej – fakt, że strony zawarły umowę przedwstępną, a pozwany uchylił się od zawarcia umowy przyrzeczonej. Wskazuje na to również dokonany przez powoda wybór reżimu odpowiedzialności pozwanego wskazywany w toku niniejszego procesu – tj. art. 390 k.c. (w zw. z art. 300 k.p.).

Stosownie do art. 389 § 1 k.c. umowa, przez którą jedna ze stron lub obie zobowiązują się do zawarcia oznaczonej umowy (umowa przedwstępna), powinna określać istotne postanowienia umowy przyrzeczonej. Jeżeli termin, w ciągu którego ma być zawarta umowa przyrzeczona, nie został oznaczony, powinna ona być zawarta w odpowiednim terminie wyznaczonym przez stronę uprawnioną do żądania zawarcia umowy przyrzeczonej. Jeżeli obie strony są uprawnione do żądania zawarcia umowy przyrzeczonej i każda z nich wyznaczyła inny termin, strony wiążą termin wyznaczony przez stronę, która wcześniej złożyła stosowne oświadczenie. Jeżeli w ciągu roku od dnia zawarcia umowy przedwstępnej nie został wyznaczony termin do zawarcia umowy przyrzeczonej, nie można żądać jej zawarcia (art. 389 § 2 k.c.). Stosownie do art. 390 § 1 k.c. jeżeli strona zobowiązana do zawarcia umowy przyrzeczonej uchyli się od jej zawarcia, druga strona może żądać naprawienia szkody, którą poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy przyrzeczonej. Strony mogą w umowie przedwstępnej odmiennie określić zakres odszkodowania. Jednakże gdy

umowa przedwstępna czyni zadość wymaganiom, od których zależy ważność umowy przyrzeczonej, w szczególności wymaganiom co do formy, strona uprawniona może dochodzić zawarcia umowy przyrzeczonej (§ 2).

W obecnie obowiązującym stanie prawnym wymogiem stawianym treści umowy przedwstępnej jest zawarcie w niej istotnych postanowień umowy przyrzeczonej – tj. elementów koniecznych. Wiąże się to z tym, że warunkiem sine qua non odpowiedzialności w ramach art. 390 § 1 k.c. jest niewywiązanie się przez którąś ze stron zobowiązania wynikającego z zawartej umowy przedwstępnej – tj. ustalenia jakiej treści umowa ma zostać zawarta. Umowa przedwstępna polega bowiem na tym, że strony zobowiązują się do zawarcia w przyszłości tzw. umowy przyrzeczonej (czyli jak w niniejszym przypadku, stosownie do twierdzeń procesowych strony powodowej, umowy o pracę), uzgadniając już w umowie przedwstępnej istotne postanowienia umowy przyrzeczonej. Zawarcie takiej umowy wymaga by przyszły pracownik z przyszłym pracodawcą zobowiązali się w umowie przedwstępnej do zawarcia, we wskazanym terminie, umowy o pracę o określonej przez strony treści.

Cechy konstrukcyjnie istotne umowy o pracę przewiduje art. 29 k.p. Do istotnych elementów umowy o pracę należą: rodzaj pracy, miejsce wykonywania pracy, wynagrodzenie za pracę odpowiadające rodzajowi pracy, ze wskazaniem składników wynagrodzenia, wymiar czasu pracy, termin rozpoczęcia pracy.

Należy przy tym wskazać, że każda umowa, w tym także umowa przedwstępna jak i umowa o pracę, zostaje zawarta w chwili złożenia przez strony zgodnych oświadczeń woli. Oświadczenia te, obejmujące istotne elementy danej umowy, mogą być złożone równocześnie (np. w toku negocjacji) albo kolejno jako oferta i później jej przyjęcie. Oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy jest ofertą, jeżeli to oświadczenie określa istotne postanowienia umowy (art. 66 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Powyższe warunki nawiązania umowy przedwstępnej potwierdza również orzecznictwo Sądu Najwyższego, w tym w szczególności wyrok z 10 września 1997 r. (sygn. I PKN 243/97, OSNAPiUS 1998 nr 12, poz. 357, Legalis 31541). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli nie doszło do zawarcia umowy przedwstępnej, bo rokowania stron nie czynią zadość wymaganiom art. 389 k.c. i nie ustalają istotnych postanowień, o których mowa w art. 29 § 1 i 2 k.p., a w szczególności nie określają rodzaju pracy, terminu jej rozpoczęcia i wynagrodzenia odpowiadającego rodzajowi pracy, to żadna ze stron pertraktacji nie jest uprawniona do dochodzenia zawarcia umowy o pracę na podstawie art. 390 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p..

Ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału nie wynika aby między stronami doszło do zawarcia jakiegokolwiek umowy, w tym także ustnej umowy przedwstępnej o pracę, z której powód wywodzi określone w pozwie skutki prawne. Powód powołuje się na rzekome zawarcie z pozwaną ustnej umowy przedwstępnej o pracę, z drugiej strony przedstawia dowody z których wynika, że dążył do zawarcia umowy o kontrakt menadżerski w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Zgromadzony w sprawie materiał procesowy nie potwierdził natomiast aby pozwana spółka wyraziła zgodę na pracę powoda na stanowisku dyrektora do spraw Projektów Strategicznych (...), z wynagrodzeniem miesięcznym 14 000 zł brutto, a nadto miał posiadać do własnej dyspozycji samochód służbowy na utrzymaniu firmy lub otrzymywać miesięczny ryczałt w kwocie 6000 zł brutto, zachowując pełne prawo do zwyczajowych dodatków do wynagrodzenia, takich jak stała premia roczna w wysokości trzech wynagrodzeń miesięcznych brutto, telefon komórkowy, karta multisport, prywatna opieka medyczna (...), Fundusz Emerytalny.

Materiał dowodowy potwierdzał wyłącznie, że strona pozwana negocjowała z powodem możliwość jego zatrudnienia na stanowisku dyrektora, z wynagrodzeniem 14 000 zł brutto miesięcznie bez żadnych dodatkowych świadczeń. Znajduje do potwierdzenie w treści załącznika wiadomości mailowej przesłanej powodowi przez R. P. 1 grudnia 2017r. Z propozycji zatrudnienia powód nie skorzystał i nie zaakceptował proponowanych mu warunków finansowych, wprowadzając do umowy dodatkowe warunki zatrudnienia, przez wysłanie w korespondencji mailowej z 3 grudnia 2017r. A. J. zmodyfikowanego przez siebie draftu umowy (k. 578 a.s.). Tym samym skoro modyfikował on projekt (w zakresie warunków zatrudnienia) to nie sposób przyjąć, aby przed 3 grudnia 2017r., przed godziną 19:12 strony doszły do porozumienia w zakresie zawarcia umowy o pracę i jej warunków. Innymi słowy brak jest podstaw do uznania, że strony były zgodne co do treści umowy w istotnym jej względzie, a w konsekwencji nie ustaliły istotnych

warunków umowy przyrzeczonej. Zmiany wprowadzone przez powoda do projektu umowy nie miały charakteru zmian ustalonych ze stroną pozwaną, gdyż jak twierdził powód, pozwoił sobie zmodyfikować draft umowy, kompresując kwestie w zakresie obowiązków pracownika (wielokrotne powtórzenia), czyniąc całość umowy bardziej przejrzystą w zakresie obustronnych uzgodnień, które jednak wkraczały w sferę istotnych zobowiązań stron stosunku pracy – zapewnienia powodowi samochodu lub ryczałtu na korzystanie z niego.

W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił zapatrywanie strony pozwanej, że jednostronne wiadomości elektroniczne kierowane do różnych osób, zawierały wyłącznie wyraz oczekiwań powoda i jego wyobrażenia co do dalszego jego rozwoju kariery zawodowej – w konsekwencji stanowiły etap negocjacyjny. Przesłanie tych wiadomości nie jest jednak skorelowane z odpowiedzią drugiej strony i nie zostało skonkretyzowane w sposób wiążący dla stron. Skoro bowiem strona pozwana ostatecznie nie wyraziła zgody na nawiązanie zaproponowanych przez powoda warunków zatrudnienia, to nie sposób również stwierdzić, że strony doszły do zgodnego porozumienia co do jej zawarcia.

Mając na względzie powyższe uwagi, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał również podstaw do uznania, że między stronami doszło do zawarcia umowy o pracę – zarówno w sposób pisemny, jak również per facta concludentia. Warunkiem ustalenia nawiązania umowy o pracę w sposób dorozumiany jest przystąpienie przez pracownika do pracy i jej akceptacja przez pracodawcę. Powyższe zostało wielokrotnie potwierdzone w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z 31 sierpnia 1977r. (sygn. akt I PRN 112/77), Sąd Najwyższy stwierdził, że nawiązanie stosunku pracy wymaga zgodnego oświadczenia woli pracownika i zakładu pracy. Oświadczenie woli może być wyraźne i ujęte w formie pisemnej, jak tego wymagają przepisy kodeksu pracy, bądź też dorozumiane, wynikające z zachowania się stron. Powyższe wynika z braku sankcji nieważności umowy wobec wymogu pisemności przewidzianego w art. 29 § 2 zd. 1 k.p. w zw. z art. 60 k.c. w zw. z art. 300 k.p.. W świetle okoliczności faktycznych brak było podstaw do uznania, że powód rozpoczął pracę na stanowisku, którego negocjacje dotyczyły, jak również tego aby strona pozwana powyższą pracę akceptowała – jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, powodowi nie powierzono zadań do wykonania, nie oczekiwano od niego przedstawienia jakichkolwiek rezultatów pracy, nie udostępniono mu stanowiska pracy i narzędzi pracy, nie dokonano jakichkolwiek formalności w postaci chociażby skierowania na badania dopuszczające do pracy, szkolenie z zakresu BHP. Wskazać jednocześnie należy, że powód do 9 stycznia 2018r. pozostawał pracownikiem (...) SA, bowiem w tym dniu z powodem rozwiązano umowę o pracę. Co więcej powód wyraził wolę kontynuowania tego stosunku pracy wnosząc odwołanie od rozwiązania umowy o pracę i domagając się przywrócenia do pracy. W ocenie Sądu pierwszej instancji oczywistym jest, że powód w grudniu 2018 roku miał wewnętrzne przeświadczenie, że cały czas jest pracownikiem (...) SA, o czym świadczy to, że w momencie wystawiania zwolnienia lekarskiego poświadczającego niezdolność do pracy od 20 grudnia 2017r. powód nie zgłosił konieczności zmiany pracodawcy figurującego w systemie (...) SA na pracodawcę, z którym, według twierdzeń powoda wiązał go już stosunek pracy w związku z zawarciem ustnej umowy o pracę, to jest (...) sp. z o.o. Jest ogólnie przyjętym standardem, stosowanym w praktyce, że w przypadku uzyskania zaświadczenia o niezdolności do pracy, pracownik informuje o tym fakcie przełożonego, a przede wszystkim dział kadr lub sekretariat. O uzyskanym zaświadczeniu lekarskim powód poinformował mailowo szereg osób wchodzących w skład organów pozwanego, (...) SA, (...) (mail został przesłany L. M., R. B., K. K., M. M. (1) i A. B.) oraz sekretariat (...) SA, co wskazuje na przeświadczenie powoda, że był pracownikiem (...) SA.

Wobec powyższego zgłoszone przez powoda żądanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu strony pozwanej mając na uwadze sytuację osobistą i majątkową powoda w momencie zamknięcia rozprawy, fakt, że wobec powoda toczą się postępowania egzekucyjne, pozostaje bez pracy, utrzymuje się z pożyczonych pieniędzy, nie ma oszczędności, lecz się psychiatrycznie i neurologicznie, a miesięczne koszty leczenia wynoszą około 450 złotych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód R. S., zaskarżając go w całości i zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wysunięciu wniosków sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a także niezajdujących potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, oraz odmowy wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego skutkującego pominięciem istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności;

2. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1, 2, 3 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., polegające na oddaleniu lub nierozpatrzeniu w ogóle wniosków dowodowych powoda, co skutkowało brakiem wszechstronnego rozważenia zgromadzonego przez Sąd materiału dowodowego i pominięciem istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności;

3. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 zd.1 k.p.c. polegające na odstąpieniu przez Sąd Okręgowy od zasady wyrokowania tylko w oparciu o fakty udowodnione przez stronę i oparcie zaskarżonego wyroku na nieudowodnionych i gołosłownych twierdzeniach pozwanej oraz Sądu, w zakresie treści korespondencji mailowej stron, oraz zeznań świadków;

4. art. 229 k.p.c. oraz art. 230 k.p.c. polegające na przyjęciu, że powód uznał twierdzenia strony przeciwnej oraz Sądu podczas gdy takiego przyznania nigdy nie dokonał;

Apelujący zarzucił nadto naruszenie przez Sąd pierwszej instancji przepisów postępowania, tj. 328 § 2 k.p.c. polegające na wadliwym sporządzeniu uzasadnienia wyroku uniemożliwiającym dokonanie pełnej kontroli instancyjnej i odtworzenie toku rozumowania Sądu, przejawiające się zwłaszcza w braku odniesienia się do dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy i wskazania, na których Sąd oparł się wydając zaskarżony wyrok, a którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, bez wskazania uzasadnienia dla takiego stanowiska.

Formułując powyższe zarzuty powód na wstępie apelacji podniósł, że Sąd Okręgowy odmówił mu prawa do wszechstronnego rozpatrzenia sprawy, a co za tym idzie, rozpatrzenia wszystkich zgłoszonych przez niego wniosków dowodowych, orzekając w oparciu o te, o których wyborze sam zdecydował, co wobec braku możliwości identyfikacji klucza ich doboru przez Sąd, pozbawiło powoda możliwości dowodowych apelacji w pełnym zakresie, w szczególności kwestii spornych, mających istotny wpływ na wynik postępowania, mimo bezsprzecznej zawilości i wielowątkowości sprawy. W niezwykle obszernym uzasadnieniu apelacji powód przedstawił szeroką argumentację, mającą w jego przeświadczeniu stanowić o słuszności roszczeń. Powód naświetlił cały kontekst sytuacyjny, towarzyszący ustaleniom dotyczącym propozycji zatrudnienia, opisując szereg zdarzeń, których interpretacja zgodna z przeświadczeniem powoda, powinna doprowadzić do uwzględnienia jego żądań.

Wobec powyższych zarzutów powód wniósł o zmianę wyroku przez zasądzenie na jego rzecz odszkodowania z tytułu zawartej z pozwaną umowy o pracę, w kwocie 2.115.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za zwłokę należnymi od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty, w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku Sądu Apelacyjnego. Alternatywnie, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Powód wniósł również o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego w całości, a w przypadku oddalenia apelacji, o odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego w całości.

Powód wniósł także o włączenie do materiału dowodowego w sprawie szeregu dokumentów załączonych do apelacji, wskazując, że potrzeba ich włączenia na tym etapie postępowania wynika „z ciężaru zarzutów, jakie Sąd Okręgowy postawił powodowi uznając jego zeznania za nieprawdziwe”.

W dalszej kolejności, powód w uzupełnieniu apelacji złożył pismo procesowe z 24 września 2020r., w którym podtrzymał wyrażone w apelacji stanowisko oraz złożył szereg kolejnych wniosków dowodowych mających potwierdzać fakt składania fałszywych zeznań przez świadków przesłuchiwanym w innych sprawach toczących się między powodem a spółką (...) SA oraz pozwaną i M. B., jak również inicjowanych przez powoda spraw karnych z oskarżenia prywatnego oraz naświetlających faktyczne podłoże zdarzeń poprzedzających rozwiązanie z powodem umowy o pracę (uzupełnienie apelacji k. 2135 -2139 a.s.).

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych w wysokości dwukrotności stawki minimalnej oraz oddalenie wszystkich wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji i pismach stanowiących jej uzupełnienie (2581-2592 a.s.).

W kolejnych pismach procesowych z 28 grudnia 2020r. (k.2598 – 2672 a.s.), z 20 stycznia 2021r. (stanowiącym ustosunkowanie się do odpowiedzi na apelację, k.2686 – 2698 a.s.) powód podtrzymał wyrażane w apelacji stanowisko w kwestii roszczeń wynikających w jego przeświadczeniu z umowy przedwstępnej, która, jak twierdził, została zawarta z pozwaną. Na poparcie powyższych twierdzeń powód przedstawił poglądy prezentowane w orzecznictwie, oraz ustosunkował się do odpowiedzi na apelację pozwanej (pismo procesowe k.2598 -2607 a.s.; replika na odpowiedź na apelację k. 2686-2694 a.s.).

W piśmie procesowym z 22 lutego 2021r. (k. 2702 – 2707 a.s.) pozwana wniosła o oddalenie zgłoszonych przez powoda wniosków dowodowych, wskazując, że potrzeba ich powołania przed Sądem drugiej instancji nie zaszła po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy, oraz, że nie mają one żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Powód odniósł się do powyższego pisma pozwanej w kolejnych pismach procesowych, wskazując, że zaprzecza wszystkim twierdzeniom pozwanej, oraz złożył kolejne wnioski dowodowe dotyczące m.in. skargi kasacyjnej powoda wniesionej w sprawie toczącej się przeciwko Spółce (...), na fakt nieważności postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Szczecinie, a także nieważności niniejszego postępowania (replika powoda pismo z 26 kwietnia 2021r. k. 2734-2743 a.s.; pismo procesowe z 17 czerwca 2021r. k. 2769-2772 a.s. z załącznikami, pismo z 8 sierpnia 2021r. k.2832-2834 a.s. z załącznikami).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Na wstępie należy odnieść się do najdalej idącego zarzutu, podniesionego przez powoda w ramach uzupełnienia apelacji, w piśmie z 8 sierpnia 2021r. w postaci nieważności postępowania mającej wynikać z art. 379 pkt 4 k.p.c. Zdaniem powoda Sąd pierwszej instancji był niewłaściwie obsadzony, gdyż przewodniczącym składu sądu był sędzia wadliwie powołany na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie. Nie podzielając tego zarzutu co do zasady, należy jedynie wskazać, że zaskarżony wyrok został wydany przez Sąd Okręgowy, któremu przewodniczył sędzia Sądu Rejonowego delegowany do Sądu Okręgowego, wobec czego zarzut powyższy należy uznać za całkowicie chybiony. Niezależnie od tego oczywistego faktu należy podnieść, powołując się na pogląd wyrażony w postanowieniu Naczelnego Sądu Administracyjnego z 7 grudnia 2017r. (sygn. OSK 857/17), że powołanie sędziego jest aktem prawa ustrojowego polegającym na kształtowaniu składu osobowego władzy sądowniczej. Jest to rozstrzygnięcie dyskrecjonalne Prezydenta, mieszczące się w zakresie jego osobistej prerogatywy. Nie widząc potrzeby rozwinięcia tego stanowiska na potrzeby niniejszej sprawy, należy jedynie podkreślić, że zagadnienie to, wywołujące w praktyce kontrowersje, nie dotyczy rozpoznawanej sprawy, skoro nie ulega wątpliwości wskazany wyżej skład Sądu Okręgowego. Zawarte zaś w uzasadnieniu tego zarzutu twierdzenia powoda należy uznać za niczym nieuzasadnione insynuacje i podejrzenia.

Wobec zawarcia w apelacji zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności poddał ten zarzut ocenie pod kątem zasadności, bowiem dopiero skontrolowanie poprawności ustalenia stanu faktycznego pozwala ocenić prawidłowość zastosowania prawa materialnego. Powód w apelacji sformułował szereg zarzutów odnoszących się wyłącznie do wad, które odnosi do prawidłowości przebiegu postępowania w tej sprawie, nie kwestionując jednocześnie prawidłowości zastosowania i wykładni przepisów materialnoprawnych. Nie oznacza to jednak, że Sąd odwoławczy nie rozpoznaje sprawy z uwzględnieniem także tego aspektu rozstrzygnięcia, uwzględniając zebrane w sprawie dowody. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji powód niezwykle szeroko naświetlał tło faktyczne niniejszej sprawy, powołując się na szereg takich okoliczności, które dla przedmiotu sprawy nie mają istotnego znaczenia. Także w apelacji i szeregu pismach stanowiących jej uzupełnienie, składanych w

postępowaniu apelacyjnym, powód porusza wiele zagadnień, które zważywszy na przedmiot sporu, nie mają istotnego znaczenia dla oceny trafności zaskarżonego wyroku, a są wyrazem jego subiektywnego postrzegania rzeczywistości. Ograniczeniem dla zakresu rozpoznania sporu jest natomiast jego przedmiot, który wyznacza granice rozpoznania sprawy przez sąd, które z kolei są pochodną sformułowanych przez powoda roszczeń odszkodowawczych, które powód wywodzi z niezawarcia z nim przez stronę pozwaną zobowiązania w postaci umowy o pracę. Powód wprawdzie w apelacji, opisując stan faktyczny mający uzasadniać jego roszczenia twierdzi, że między stronami doszło do zawarcia umowy o pracę (i tak formułuje wnioski apelacji), jednak zaistnienia takiego faktu bez wątplenia nie zdołał wykazać. Sąd Apelacyjny podziela w tej kwestii trafność oceny przedstawionej przez Sąd Okręgowy uznając, że do zawarcia umowy o pracę nie doszło. Nie doszło także do zawarcia umowy przedwstępnej, której celem byłoby związanie stron stosunkiem pracy, gdyż strony nie osiągnęły ostatecznie porozumienia co do wszystkich istotnych elementów tej umowy, pozostając na etapie negocjacji.

Mając na uwadze liczne zarzuty powoda naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów postępowania, Sąd Apelacyjny poddał je wnikliwej analizie, uznając ich bezzasadność.

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi wówczas, gdy strona apelująca wykaże Sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co jednak w niniejszej sprawie nie miało miejsca, gdyż w apelacji zaprezentowana została jedynie odmienna, subiektywna ocena stanu faktycznego sprawy. W judykaturze za utrwalony należy uznać pogląd, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń faktycznych, a tym samym korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002r., sygn. akt II CKN 572/99, LEX nr 53136).

W orzeczeniu z 10 czerwca 1999r. (sygn. akt II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655), Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna jednak postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być uzasadnione wyłącznie odmienną interpretacją strony co do dowodów zebranych w sprawie, jeśli jednocześnie skarżący nie wykaże, że ocena przyjęta przez Sąd pierwszej instancji za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z 10 kwietnia 2000r., sygn. akt V CKN 17/00, LEX nr 40424).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i poczynił właściwe ustalenia w zakresie istotnym dla jej przedmiotu. Sąd pierwszej instancji w sposób wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe, wyprowadził logiczne i spójne wnioski ze zgromadzonego materiału dowodowego, na podstawie którego poprawnie ustalił stan faktyczny w sprawie. Wobec powyższego, Sąd drugiej instancji w pełni aprobuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne bez potrzeby ich ponownego przytaczania. Nie sposób zgodzić się z zarzutem dotyczącym naruszenia przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów i nierozpoznania wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Jest to zarzut całkowicie chybiony i przez to nie może odnieść oczekiwanego skutku. Sąd Okręgowy przeprowadził bardzo wnikliwą analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego, czemu dał wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia. Należy w tym kontekście podkreślić, że Sąd w postępowaniu cywilnym ma obowiązek ustalić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), nie zaś wszystkie fakty i okoliczności przytaczane przez stronę postępowania, które w jej ocenie mają w sprawie znaczenie. Zadaniem Sądu jest bowiem ustalenie jakie okoliczności, z punktu widzenia wysuwanych przez stronę roszczeń, stanowią istotę rozstrzygnięcia zawisłego sporu. Dopiero uchybienie przez Sąd temu obowiązkowi mogłoby oznaczać naruszenie reguł przeprowadzania postępowania dowodowego. W niniejszej sprawie nie doszło do takiej sytuacji, bowiem Sąd Okręgowy pominął jedynie tę część zgłaszanych przez powoda dowodów, które nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia i wyraźnie wyjaśnił z jakich przyczyn uznał je dla przedmiotu sporu za nieistotne. W tym względzie należy podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji, bowiem zgłaszane

przez powoda wnioski o przeprowadzenie różnych dowodów, niezwiązanych z przedmiotem sporu, słusznie zostały oddalone bądź też pominięte przez Sąd. Tytułem przykładu można jedynie przywołać wnioski o przeprowadzenie dowodu z uzasadnienia wyroku w sprawie z powództwa B. W. (3) przeciwko (...) SA, z protokołów rozpraw w sprawie wytoczonej przez powoda (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, zawiadomień powoda o podejrzeniu popełnienia przestępstw, korespondencji z (...) związanej z wystąpieniem powoda w przedmiocie powiadomienia o nieprawidłowościach w (...) SA, korespondencji kierowanej w związku z powyższym do Premiera M. M. (3), które nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Analogicznie należało ocenić szereg wniosków dowodowych złożonych przez powoda na etapie postępowania apelacyjnego.

Dla wyników postępowania w niniejszej sprawie nie mają znaczenia ustalenia poczynione między powodem a jego pracodawcą (...) w związku z jego zatrudnieniem od 15 lipca 2016r., gdyż dotyczą one ówczesnego zatrudnienia, a nie ustaleń mających poprzedzać zawarcie umowy o pracę z pozwaną spółką (...) sp. z o.o. Dla tych ustaleń, prowadzonych w listopadzie i grudniu 2017r. bez znaczenia pozostaje treść korespondencji między powodem a jego pracodawcą (...) SA dotyczącą warunków zatrudnienia i spodziewanych przez powoda korzyści.

Za takie dowody, nie mające znaczenia w przedmiotowym sporze w ocenie Sądu Apelacyjnego należy uznać: korespondencję elektroniczną powoda do A. L. z 15 lipca 2016r. na okoliczność formalnego potwierdzenia przez powoda uzgodnionych dwustronnie warunków zatrudnienia powoda w (...); treść umowy o pracę zawartej na okres próbny 25 lipca 2016r., pomiędzy (...) SA reprezentowanym przez A. L. i L. M., a powodem; umowę o pracę powoda na czas nieokreślony z 26 października 2016r., pomiędzy (...) reprezentowanym przez A. L. i L. M., a powodem; aneks nr (...) z 13 marca 2017r. do umowy o pracę zawarty pomiędzy (...) reprezentowanym przez L. M. i K. K., a powodem; wypis z aktu notarialnego z 16 lutego 2017r. Protokołu Nadzwyczajnego Rady Nadzorczej spółki (...) w S. na okoliczność wynagrodzenie członka Rady Nadzorczej tej spółki; uchwałę nr (...) z 19 grudnia 2017r. Rady Nadzorczej (...) SA, na okoliczność wyrażenia zgody na odwołanie powoda z funkcji kierującego komórka audytu wewnętrznego; protokół rozprawy w sprawie z powództwa powoda przeciwko (...) toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie (w sprawie o sygn. XXI P 98/19) z 15 stycznia 2020r. i z 10 lutego 2020r.; email z 19 lipca 2017r. A. L. do powoda na temat Rady Nadzorczej (...) i (...); email powoda z 29 marca 2017r. do członków zarządu (...); email powoda z 4 kwietnia 2017r. do J. K.; wyciąg z biuletynu prasowego (...) z 15 września 2016r.; artykuły prasowe dotyczące projektów inwestycyjnych (...); tabele inwentaryzacji majątkowej (...); email J. Z. z 23 stycznia 2017r., na okoliczność posiadania przez powoda wiedzy ekonomiczno-prawnej w zakresie środków trwałych spółek portfelowych, na przykładzie spółki (...), jaka miała być skierowana również do uruchamianego przez pozwaną projektu leasingu operacyjnego (zwrotnego); dokumentacji finansowo-technicznej składników majątku spółki (...); pisma spółki (...) do pozwanego z 10 sierpnia 2016r., w przedmiocie zabezpieczenia finansowego umów pożyczki na rzecz pozwanego; protokołu rozprawy w sprawie z powództwa R. S. przeciwko M. B. (sygn. VIII GC 385/19) toczącej się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie; tabeli przydziału pojazdów służbowych przynależnych do stanowisk pracy w (...), prawa pracownika do ekwiwalentu pieniężnego ustalonego odrębnie dla każdego stanowiska pracy, za udostępnienie samochodu prywatnego do celów służbowych; praktyki(...) ((...)) tj. możliwości wykorzystania własnych narzędzi pracy pracownika na rzecz pracodawcy, za wynagrodzeniem; protokołu rozprawy przed Sądem Rejonowym w Warszawie, w sprawie - powód przeciwko (...), sygn. VIIIIP 66/19; protokołu rozprawy z 18 października 2018r., przed Sądem Rejonowym dla (...), sygn. VIIIIP 66/18, w sprawie powód przeciwko (...).

Wszystkie wymienione wyżej wnioski dowodowe powoda nie mają znaczenia dla ustaleń faktycznych w niniejszym sporze, gdyż dotyczą warunków zatrudnienia powoda w (...), przebiegu tego zatrudnienia i niezadowolenia powoda z braku oczekiwanych rezultatów umowy wiążącej go z poprzednim pracodawcą. Podkreślenia przy tym wymaga, że wszelkie ustne czy pisemne ustalenia, jakich powód dokonywał z osobami reprezentującymi jego poprzedniego pracodawcę, nie mogą mieć charakteru wiążącego dla zobowiązań odrębnego podmiotu gospodarczego, jakim jest pozwana spółka. Powód nie rozróżnia osób z punktu widzenia zakresu ich kompetencji ze względu na możliwości reprezentowania podmiotu, wobec którego kieruje swoje roszczenia, podczas gdy jest to bardzo istotna dla sporu kwestia. Nie można bowiem uznać ustaleń poczynionych przez powoda z poprzednim pracodawcą (które zresztą na żadnym etapie nie miały charakteru stanowczego i ostatecznie uzgodnionego), jako wiążących dla pozwanego w

niniejszej sprawie. Bez znaczenia jest przy tym fakt, że obie spółki wywodzą się z (...) SA i mogą być powiązane w różnych aspektach funkcjonowania gospodarczego, skoro są reprezentowane przez różne osoby. Naświetlając podstawę faktyczną niniejszego sporu powód poruszył szereg zagadnień dotyczących funkcjonowania spółek w ramach powyższej grupy, w tym poprzedniego pracodawcy i potencjalnych dwóch pracodawców, z którymi nie doszło do zawarcia umów o pracę, dostrzegając wiele nieprawidłowości w ich działalności, które nie mają znaczenia dla istoty niniejszego sporu. Rozumiejąc wrażliwość powoda wynikającą z zawodowej specjalizacji i dotychczasowego doświadczenia wskazać należy, że w sprawie o odszkodowanie za niezawarcie przyrzeczonej umowy o pracę kluczowe jest wykazanie, że do powstania takiego zobowiązania faktycznie doszło tzn. strony doszły do porozumienia co do wszystkich istotnych elementów umowy o pracę. Nie ma natomiast znaczenia dla wyniku sporu w tej sprawie, przebieg zatrudnienia u poprzedniego pracodawcy i wszystkie wiążące się z tym okoliczności postrzegane przez powoda jako nieprawidłowości, związane czy też nie bezpośrednio z warunkami pracy powoda. Dla wyjaśnienia, czy rozstrzygnięcia tych kwestii przewidziano odrębne postępowania bądź też inne tryby prawne, z których zresztą powód szeroko skorzystał (powództwa cywilne, zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, zawiadomienia do (...), przekazywanie informacji członkom rad nadzorczych etc.). Stąd też nie jest rzeczą Sądu powszechnego w niniejszej sprawie wyjaśnienie wszystkich okoliczności, które powód w swym subiektywnym odczuciu uznał za istotne dla przedmiotu niniejszego sporu, jako powiązane z niedojściem do zatrudnienia w (...) sp. z o.o. i wynikającą z tego utratę spodziewanych korzyści.

Nie sposób zgodzić się z zarzucanym przez powoda brakiem rzetelności i wszechstronności w analizie sprawy przez Sąd pierwszej instancji, znajdującym potwierdzenie w treści uzasadnienia wyroku. Nie ma racji powód twierdząc, że nie można odnieść się rzeczowo do podstawy faktycznej wyroku bez „odniesienia się do wszystkich spółek, z którymi powód był powiązany umowami - w okresie od lipca 2016r. do stycznia 2018r. Przede wszystkim wskazać bowiem należy, że nie doszło do zawarcia umowy o pracę między stronami, jak twierdzi powód, 21 listopada 2017r., w żadnej formie, która skutkowałaby rzeczywistym powstaniem zobowiązania. Strony nie zawarły takiej umowy ani w formie ustnej, ani pisemnej, ani także per facta concludentia. Nie można mówić o jakimkolwiek potwierdzeniu formalnego przyjęcia oferty 30 listopada 2017r., do czego nie doszło, co w sposób oczywisty wynika z zebranych w sprawie dowodów. Na skierowaną bowiem w drodze korespondencji mailowej (opisaną wyżej) w tym dniu ofertę zatrudnienia powód nie odpowiedział akceptując ją, lecz odesłał ją z licznymi zastrzeżeniami wskazując elementy, które winny być w niej uwzględnione, a które powód uznał za wcześniej ustnie uzgodnione. Są to fakty niesporne, które przeczą sugestii powoda aby w jakimkolwiek momencie prowadzonych przez strony negocjacji doszło do porozumienia w przedmiocie ustalenia wszelkich niezbędnych dla zawarcia umowy elementów. Nie ulega wszakże wątpliwości, że taki moment obopólnych akceptacji w czasie tych negocjacji nastąpił.

Nie można także uznać, jak chce tego powód, że 1 grudnia 2017r. doszło do podjęcia pracy przez powoda u pozwanej w związku z czym należałoby uznać, że nawet jeśli formalnie strony nie zawarły umowy o pracę, to doszło do powstania takiego zobowiązania w drodze faktów dokonanych, czyli przez dopuszczenie powoda do pracy w pozwanej spółce. Powód takiego zdarzenia nie wykazał, zaś z dowodów przeprowadzonych w postępowaniu przed Sądem Okręgowym niezbicie wynika, że 1 grudnia 2017r. powód pozostawał nadal pracownikiem dotychczasowego pracodawcy (...) na dotychczasowych warunkach mentalnie i fizycznie, nie zmienił charakteru pracy, nie wykonywał żadnych poleceń osoby uprawnionej ze strony pozwanej spółki do ich wydawania, nie zmienił miejsca świadczenia pracy.

Nie doszło także, jak twierdzi powód, do zgodnego ustalenia treści pisemnej umowy stron 4 grudnia 2017r., pomimo gotowości powoda do podpisania umowy od tego dnia, gdyż na odesłaną przez powoda, z dodatkowymi warunkami ofertę zatrudnienia, pozwana nie odpowiedziała akceptująco i nie zgodziła się na zawarcie umowy przy uwzględnieniu tych dodatkowych, podyktowanych przez powoda warunków. Nie ma zatem znaczenia gotowość powoda do podjęcia pracy od 4 grudnia 2017r. (wcześniej powód twierdził, że 1 grudnia 2017r. doszło już do zawarcia takiej umowy), skoro nie doszło do uzgodnienia warunków jej zawarcia. Nie ma także znaczenia, jakie powiązaniem ze sobą spółkom w ramach (...) SA, przypisuje powód (powiązanie przez kapitał, zarządzanie i realizowane operacje gospodarcze), aby możliwe było uznanie, że za pozwanego czynności prawnych mogły dokonywać organy uprawnione do reprezentacji (...) dotychczasowego pracodawcy powoda, jako podmiotu zarządzającego spółkami portfelowymi, do których należy

(...), działającymi na terenie całej Polski. Bez znaczenia w tym kontekście jest dokonywanie przez Sąd oceny czy samochód służbowy, którego przyznania powód się domagał, miał być jednym z podstawowych narzędzi jego pracy. Kwestia ta należała do stron sporu, które w drodze negocjacji z poszanowaniem zasady swobody umów, miały ustalić na jakich warunkach powód ma być zatrudniony, jednak do porozumienia ostatecznie nie doszły, pozostając przy odmiennych stanowiskach. A skoro do uzgodnienia warunków zatrudnienia nie doszło i nie nastąpiło także podjęcie przez powoda pracy na rzecz pozwanej, to nie może być mowy o zawarciu umowy o pracę w jakiegokolwiek formie.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów dotyczących naruszenia przepisów postępowania, za niezasadny należało również uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W pierwszej kolejności wypada zaznaczyć, że w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019r. poz. 1469), od 7 listopada 2019r. przepis ten otrzymał nowe brzmienie, i obecnie nie zawiera już wymagań, które powinno spełniać uzasadnienie wyroku, lecz reguluje kwestię obliczania terminu na wniesienie wniosku o uzasadnienie wyroku w przypadku doręczenia go z urzędu. Odpowiednikiem poprzedniego brzmienia art. 328 § 2 k.p.c. jest obecnie, od dnia wejścia w życie ww. nowelizacji, art. 327¹ § 1 k.p.c., i to on powinien stanowić przedmiot zarzutu apelacyjnego, z uwagi na datę wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny rozważył zarzut formułowany przez powoda z powołaniem się na powyższy, poprzednio obowiązujący przepis, mając na uwadze, że powód występował w procesie bez profesjonalnego pełnomocnika i mógł nie być zorientowany co do zmian wprowadzonych w Kodeksie postępowania cywilnego, co należy uznać za usprawiedliwione.

Oceniając ten zarzut Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że rozważania dotyczące stosowania i ewentualnego naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed 7 listopada 2019r. pozostają aktualne również w odniesieniu do regulacji zawartej obecnie w art. 327¹ § 1 k.p.c. Uznając zatem, że skarżącemu chodziło w istocie o naruszenie drugiego z wymienionych wyżej przepisów, Sąd Apelacyjny uznał zarzut ten za całkowicie chybiony. Powszechnie w orzecznictwie przyjmuje się, że zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. jedynie wtedy, gdy treść uzasadnienia orzeczenia Sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego, jak również braku wskazania podstawy prawnej oraz motywów, którymi kierował się sąd. Powyższe jest związane z tym, że sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia z natury rzeczy nie ma wpływu na wynik sprawy jako, że uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. (por. odnoszące się do art. 328 § 2 k.p.c., ale pozostające nadal aktualne w obecnym stanie prawnym orzeczenia Sądu Najwyższego, w tym wyrażone m.in. w wyroku z 7 stycznia 2010r. w sprawie o sygn. akt II UK 148/09, LEX nr 577847, także utrwalone poglądy zawarte m.in. w: wyrokach Sądów Apelacyjnych w (...) z 10 stycznia 2013r., sygn. III APa 63/12, Lex nr 1254543 i z 24 stycznia 2013r., sygn. I ACa 1075/12, Lex nr 1267341). Opisane niedostatki uzasadnienia wyroku w realiach niniejszej sprawy nie wystąpiły. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku przedłożone przez Sąd Okręgowy spełniają bowiem funkcję przypisaną przez ustawę uzasadnieniu orzeczenia, umożliwiając odtworzenie rozumowania sądu orzekającego, które znalazło wyraz w sentencji zapadłego orzeczenia. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku posiada wszystkie niezbędne elementy konstrukcyjne uzasadnienia, co umożliwia dokonanie pełnej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy przedstawił rzetelnie przedmiot sprawy w postaci sformułowanych przez powoda roszczeń i stanowiska procesowego strony pozwanej wobec tych żądań, niezwykle wszechstronnie opisał stan faktyczny sprawy uwzględniając wszystkie niezbędne dla przedmiotu sporu aspekty, odniósł się do zebranych w sprawie dowodów, dokonując ich rzeczowej oceny i przedstawił proces subsumcji wyjaśniając w sposób jednoznaczny i stanowczy, z jakich przyczyn przepisy prawa materialnego nie dają żadnych uzasadnionych podstaw do uwzględnienia powództwa. Poprawność zastosowanych przez Sąd Okręgowy u podstaw rozstrzygnięcia przepisów prawa materialnego nie budzi wątpliwości, podobnie jak ich wykładnia.

Przechodząc do merytorycznej analizy prawnomaterialnej podstawy rozstrzygnięcia, wskazać należy, że istota sporu sprowadzała się do dokonania oceny, czy między powodem a pozwaną została zawarta umowa przedwstępna, której przedmiotem było zawarcie umowy o pracę na warunkach wskazywanych przez powoda, a w konsekwencji, czy powodowi należy się odszkodowanie z tytułu braku zawarcia umowy przyrzeczonej na mocy art. 390 § 1 k.c., czy też

między stronami doszło do zawarcia umowy o pracę, która następnie nie była przez stronę pozwaną realizowana w uzgodniony sposób.

Zgodnie z art. 389 § 1 k.c. umowa, przez którą jedna ze stron lub obie zobowiązują się do zawarcia oznaczonej umowy (umowa przedwstępna), powinna określać istotne postanowienia umowy przyrzeczonej. Zgodnie z § 2 wskazanego artykułu jeżeli termin, w ciągu którego ma być zawarta umowa przyrzeczona, nie został oznaczony, powinna ona być zawarta w odpowiednim terminie wyznaczonym przez stronę uprawnioną do żądania zawarcia umowy przyrzeczonej. Jeżeli obie strony są uprawnione do żądania zawarcia umowy przyrzeczonej i każda z nich wyznaczyła inny termin, strony wiążą termin wyznaczony przez stronę, która wcześniej złożyła stosowne oświadczenie. Jeżeli w ciągu roku od dnia zawarcia umowy przedwstępnej nie został wyznaczony termin do zawarcia umowy przyrzeczonej, nie można żądać jej zawarcia (art. 389 § 2 k.c.). Zgodnie natomiast z przepisem art. 390 § 1 k.c. jeżeli strona zobowiązana do zawarcia umowy przyrzeczonej uchyliła się od jej zawarcia, druga strona może żądać naprawienia szkody, którą poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy przyrzeczonej. Strony mogą w umowie przedwstępnej odmiennie określić zakres odszkodowania. Jednakże gdy umowa przedwstępna czyni zadość wymaganiom, od których zależy ważność umowy przyrzeczonej, w szczególności wymaganiom co do formy, strona uprawniona może dochodzić zawarcia umowy przyrzeczonej (art. 390 § 2 k.c.).

Na aprobatę zasługują twierdzenia Sądu Okręgowego co do wymogów jakie powinna spełniać umowa przedwstępna, której przedmiotem jest późniejsze zawarcie umowy o pracę. Skoro umowa przedwstępna winna ze swej istoty określać konstrukcyjne elementy umowy przyrzeczonej, to w przypadku, gdy zamiarem stron jest zawarcie umowy o pracę, strony powinny w umowie przedwstępnej określić rodzaj pracy, miejsce jej wykonywania, wynagrodzenie za pracę ze wskazaniem poszczególnych jego składników, a także wymiar czasu pracy i termin rozpoczęcia pracy.

Analiza materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie nie pozwala stwierdzić by między powodem a pozwaną spółką doszło do wiążących ustaleń we wskazanym wyżej zakresie. Nie ulega wątpliwości, że strona pozwana negocjowała z powodem możliwość zatrudnienia go na stanowisku dyrektora, z wynagrodzeniem 14 000 złotych brutto miesięcznie bez żadnych dodatkowych świadczeń, jednakże powód nie skorzystał z tej propozycji i podjął próbę ukształtowania warunków umowy w odmienny, jemu odpowiadający sposób. Jak już wskazano wyżej, skoro powód modyfikował projekt umowy, którą strony miały zawrzeć, to nie sposób przyjąć, by strony ustaliły niezbędne elementy umowy przyrzeczonej, a co za tym idzie by zawarły w sposób skuteczny umowę przedwstępną. Strony podjęły negocjacje, których celem było ustalenie warunków zatrudnienia powoda, jednakże na żadnym etapie tych negocjacji pozwana nie zobowiązała się w sposób wiążący do zatrudnienia powoda na warunkach zaakceptowanych przez obie strony. Powód w toku postępowania w niniejszej sprawie nie zdołał wykazać aby w jakimkolwiek momencie trwających między stronami negocjacji doszło do takiego porozumienia.

Mając na uwadze, że istotą każdej umowy zobowiązującej jest złożenie przez obie strony zgodnych oświadczeń woli, przyjąć należy, że umowa przedwstępna jest zawarta, gdy obie strony złożą zgodne oświadczenia woli, na podstawie której jedna lub obie strony zobowiążą do zawarcia oznaczonej umowy przyrzeczonej i określą istotne jej postanowienia. W przypadku osób prawnych takie oświadczenie musi złożyć uprawniony organ spółki lub umocowany przez niego pełnomocnik.

W rozpoznawanej sprawie, jak wynika z zebranych w sprawie dowodów nie doszło do złożenia przez pozwanego takiego oświadczenia woli w rozumieniu art. 60 k.c., z którego wynikałoby zobowiązanie do zawarcia z powodem przyrzeczonej umowy zawierającej istotne jej postanowienia. Należy mieć bowiem na względzie, że stosownie do art. 72 § 1 k.c. strony prowadzą negocjacje w celu zawarcia oznaczonej umowy, zaś umowa zostaje zawarta, gdy strony dojdą do porozumienia co do wszystkich jej postanowień, które były przedmiotem negocjacji. W rozpoznawanej sprawie powód takie negocjacje wprawdzie prowadził, jednak nie doprowadziły one do zawarcia porozumienia pomiędzy powodem a stroną pozwaną, co do istotnych elementów umowy przyrzeczonej. W konsekwencji, skoro umowa przedwstępna nie została zawarta, to nie można także zarzucić pozwanemu uchylenia się od zawarcia umowy przyrzeczonej, co jest niezbędną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej. W konsekwencji sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że roszczenie powoda co do zasady okazało się bezpodstawne.

Niezależnie od powyższego i niejako pobocznie (skoro nie doszło do zawarcia umowy) należy wskazać, że przewidziana w art. 390 § 1 k.c. odpowiedzialność odszkodowawcza z powodu niezawarcia umowy przyrzeczonej ogranicza się do naprawienia szkody w zakresie tzw. ujemnego interesu umowy tj. szkody, którą strona poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy przyrzeczonej. Przepis art. 390 § 1 k.c. nie daje podstaw do uznania go za wyjątek od ogólnej zasady wynikającej z art. 361 § 2 k.c. Zgodnie zaś z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W tych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 2 k.c.). W związku z tym przewidziane w art. 390 § 1 k.c. odszkodowanie w zakresie tzw. ujemnego interesu umownego może objąć zarówno straty, jak i utracone korzyści (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 października 2005r., sygn. III CK 103/05). Nie oznacza to jednak, wbrew przekonaniu powoda, że żądanie przez niego sformułowane mieści się w zakresie odszkodowania przysługującego na podstawie art. 390 § 1 k.c. Nie wszystkie bowiem postaci korzyści mogą być dochodzone z powołaniem się na postanowienia umowy przedwstępnej. Odszkodowanie przewidziane w tym przepisie obejmuje szkodę wynikłą z niedojścia umowy do skutku czyli niezawarcia umowy przyrzeczonej. Poniesione z tego tytułu utracone korzyści przez stronę, która liczyła na zawarcie umowy, muszą pozostawać w ścisłym związku z uszczerbkiem wynikającym z uchylenia się przez stronę zobowiązaną do zawarcia umowy, od jej zawarcia. Odszkodowanie może obejmować korzyści utracone na skutek związania się umową przedwstępną, jeżeli ich utrata pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niezawarciem umowy. Dokonując zatem oceny kompensaty utraconych korzyści należy brać pod uwagę konieczność wykazania wysokiego prawdopodobieństwa ich uzyskania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2001r., sygn. IV CKN 382/00). W przedmiotowej sprawie szkodę można wiązać jedynie z niezawarciem umowy przyrzeczonej, a nie z jej niewykonywaniem. Utraconej korzyści nie utożsamia się przy tym, wbrew przekonaniu powoda, z utraconą szansą (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 maja 2019r., sygn. IV CSK 109/18). W niniejszej sprawie powód dochodzi utraconych korzyści wynikających z niewykonania umowy przyrzeczonej w postaci hipotetycznie wyliczonych dochodów, które mógłby uzyskać w wyniku realizacji umowy, przy założeniu, że dojdzie ona do skutku na warunkach wskazanych przez powoda. Tak rozumiana szkoda nie mieści się jednak w ramach dyspozycji art. 390 § 1 k.c., na co, wobec bezzasadności roszczenia co do zasady, należało jedynie ubocznie zwrócić uwagę.

Mając na uwadze powyższe apelację, jako opartą na chybionych zarzutach, należało uznać za bezzasadną, a zatem podlegającą oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie I wyroku.

O kosztach zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej Sąd Apelacyjny orzekł stosując ogólną zasadę odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Apelacja powoda podlegała oddaleniu, wobec czego należało uznać go za stronę przegrywającą proces w postępowaniu apelacyjnym. W związku z tym winien on zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej. Ich wysokość została ustalona na podstawie § 2 pkt 9 w zw. z art. § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r. poz. 265 ze zm.), w związku z art. 102 k.p.c.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten, realizując zasadę słuszności, stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi, na jego żądanie, koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.). Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji finansowej strony, stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie SN z 13 grudnia 2007r., sygn. I CZ 110/07, niepubl.). Do „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2011r., sygn. I CZ 26/11, niepubl. i z 25 sierpnia 2011r., sygn. II CZ 51/11, niepubl.). Rozstrzygnięcie Sądu na podstawie art. 102 k.p.c. ma charakter uznaniowy i dyskrecyjny (por. post. SN

z dnia 18 kwietnia 2013r., sygn. akt III CZ 75/12, LEX nr 1353220). Sąd Apelacyjny stosując w niniejszej sprawie art. 102 k.p.c. do częściowego nieobciążania powoda jako strony przegrywającej proces, kosztami zastępstwa prawnego pozwanego, miał na uwadze sytuację osobistą powoda, na którą składa się brak zatrudnienia i w związku z tym źródeł utrzymania, mimo wysokich kwalifikacji zawodowych, które posiada powód, jego stan zdrowia, a także silne, choć subiektywne przekonanie o słuszności dochodzonych roszczeń. Czynniki te stanęły u podstaw postanowienia Sądu aby nie obciążać powoda pełną kwotą należnych pozwanemu kosztów zastępstwa, (wynoszących z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia 25.000,00 zł), a jedynie ich nieznaczną część w kwocie 800,00 zł.

Sąd Apelacyjny nie znalazł jednocześnie uzasadnionych podstaw do całkowitego zwolnienia powoda z obowiązku zwrotu kosztów zastępstwa prawnego pozwanemu w instancji odwoławczej, mając na uwadze, że wchodząc w spór powód powinien liczyć się z przegraniem procesu i wynikającą z tego koniecznością uiszczenia zwrotu kosztów na rzecz przeciwnika procesowego.

SSA Ewa Stryczyńska